

Hyuga rozpoczął służbę

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy 19 marca 2009

Japońska marynarka wojenna (morskie siły samoobrony), przyjęła do służby najnowszy śmigłowcowiec JS *Hyuga*. Okręt o wyporności pełnej 18 tys. t. może wykorzystywać do 11 helikopterów ZOP.



Hyuga w czasie uroczystości przyjęcia do służby. Załogę jednostki stanowi 340 oficerów i marynarzy w tym 17 kobiet. To pierwsze przedstawicielki tej płci na dużych okrętach wojennych Japonii. Nie jest to jednak przejaw politycznej poprawności, ale wynik braku odpowiedniej liczby chętnych do służby w wojsku / Zdjęcie: MO Japonii

Hyuga jest klasyfikowany przez Japończyków jako niszczyciel śmigłowcowy, a

jego podstawowym zadaniem ma być zwalczanie okrętów podwodnych. Dodatkowo, przez zaawansowany technicznie system rozpoznania, dowodzenia i łączności, jednostka może spełniać rolę okrętu flagowego. W istocie, *Hyuga*, stała się jednostką dowódcy 1 Flotylli Eskortowej, jednego z czterech związków tego typu. Wraz z bliźniaczym niszczycielem, który powinien zostać przyjęty do służby w 2011, zastąpią 2 niszczyciele śmigłowcowe typu *Haruna*. Znajdują się one w linii od 1973 i przy wyporności pełnej 7 tys. t, wykorzystują jedynie 3 śmigłowce.

Japońska konstytucja zabrania posiadania przez ten kraj lotniskowców uderzeniowych. Stąd ścisłe ograniczenie potencjału ofensywnego *Hyugi*: uzbrojenie okrętu składa się z pionowej wyrzutni Mk 41 VLS z 16 pociskami przeciwlotniczymi/przeciwrakietowymi ESSM oraz 12 pociskami przeciw okrętom podwodnym (wyposażonymi w głowice-torpedy) ASROC, podwójnej wyrzutni torped o średnicy 324 mm, 2 zestawów artyleryjskich obrony bezpośredniej Phalanx oraz wkm-ów kalibru 12,7 mm. Głównym orężem przeciwpodwodnym jest 11 śmigłowców ZOP SH-60K, z których 4 będą mogły jednocześnie operować z pokładu jednostki.

Przedstawiciele marynarki wojennej zwracali uwagę - w czasie przesłuchań przed komisją obrony parlamentu, badającą założenia budowy jednostki z konstytucją - że ukształtowanie pokładu, bez rampy startowej, w praktyce uniemożliwia wykorzystywanie samolotów, nawet typu Harrier. Także windy pokładowe są zbyt małe na przyjęcie samolotów bojowych. Nie można również ukrywać, że główny, potencjalny przeciwnik, Chiny, przy rozwoju własnych sił morskich, kładzie główny nacisk na okręty podwodne...

Mimo tego część zagranicznych mediów klasyfikuje *Hyugę* jako lekki lotniskowiec lub okręt desantowy. Faktem jest bowiem, że wyporność, jak i długość - 195 m - uzasadniają takie przyporządkowanie, a ewentualna zmiana charakteru jednostki byłaby możliwa przy użyciu stosunkowo niewielkich nakładów.



Hyuga w czasie uroczystości przyjęcia do służby. Załogę jednostki stanowi 340 oficerów i marynarzy w tym 17 kobiet. To pierwsze przedstawicielki tej płci na dużych okrętach wojennych Japonii. Nie jest to jednak przejaw politycznej poprawności, ale wynik braku odpowiedniej liczby chętnych do służby w wojsku / Zdjęcie: MO Japonii

Hyuga jest klasyfikowany przez Japończyków jako niszczyciel śmigłowcowy, a jego podstawowym zadaniem ma być zwalczanie okrętów podwodnych. Dodatkowo, przez zaawansowanych technicznie system rozpoznania, dowodzenia i łączności, jednostka może spełniać rolę okrętu flagowego. W istocie, *Hyuga*, stała się jednostką dowódcy 1 Flotylli Eskortowej, jednego z czterech związków tego typu. Wraz z bliźniaczym niszczycielem, który powinien zostać przyjęty do służby w 2011, zastąpią 2 niszczyciele śmigłowcowe typu *Haruna*. Znajdują się one w linii od 1973 i przy wyporności pełnej 7 tys. t, wykorzystują jedynie 3 śmigłowce.

Japońska konstytucja zabrania posiadania przez ten kraj lotniskowców uderzeniowych. Stąd ścisłe ograniczenie potencjału ofensywnego *Hyugi*: uzbrojenie okrętu składa się z pionowej wyrzutni Mk 41 VLS z 16 pociskami przeciwlotniczymi/przeciwrakietowymi ESSM oraz 12 pociskami przeciw okrętom podwodnym (wyposażonymi w głowice-torpedy) ASROC, podwójnej wyrzutni torped o średnicy 324 mm, 2 zestawów artyleryjskich obrony bezpośredniej Phalanx oraz wkm-ów kalibru 12,7 mm. Głównym orężem przeciwpodwodnym jest 11 śmigłowców ZOP SH-60K, z których 4 będą mogły jednocześnie operować z pokładu jednostki.

Przedstawiciele marynarki wojennej zwracali uwagę - w czasie przesłuchań przed komisją obrony parlamentu, badającą założenia budowy jednostki z konstytucją - że ukształtowanie pokładu, bez rampy startowej, w praktyce uniemożliwia wykorzystywanie samolotów, nawet typu Harrier. Także windy pokładowe są zbyt małe na przyjęcie samolotów bojowych. Nie można również ukrywać, że główny, potencjalny przeciwnik, Chiny, przy rozwoju własnych sił morskich, kładzie główny nacisk na okręty podwodne...

Mimo tego część zagranicznych mediów klasyfikuje *Hyugę* jako lekki lotniskowiec lub okręt desantowy. Faktem jest bowiem, że wyporność, jak i długość - 195 m - uzasadniają takie przyporządkowanie, a ewentualna zmiana charakteru jednostki byłaby możliwa przy użyciu stosunkowo niewielkich nakładów.